

Sygnatura akt I C 485/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 16 maja 2022 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Adam Maliszewski

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2022 roku w Koninie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy powództwa D. O.

przeciwko A. O. i J. O. (1)

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c. zasądza od D. O. solidarnie na rzecz A. O. i J. O. (1) kwotę 1.350,00 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu części należnych pozwanym kosztów procesu;
3. przyznaje i nakazuje wypłacić z rachunku Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie adwokatce K. M. kwotę 6.642,00 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, zawierającą należny podatek od towarów i usług;
4. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża ostatecznie Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Koninie.

sędzia Adam Maliszewski

Sygnatura akt I C 485/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2021 roku D. O. wniosła o zasądzenie solidarnie od A. O. i J. O. (1) kwoty 55.000 złotych, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanym pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazała, że pozostając w przekonaniu, że wspólnie z mężem zamieszkają w należącym do jego rodziców budynku mieszkalnym, sfinansowała z własnych środków generalny remont kuchni w ich domu, wraz z meblami kuchennymi pod zabudowę. Ponieważ jednak ostatecznie nie zamieszkali w domu rodziców męża powódki, żąda teraz zwrotu środków przeznaczonych przez nią na remont kuchni w budynku, w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (pozew, k. 3-6).

W odpowiedzi pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na ich rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych, kwestionując roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości. W ocenie pozwanych przedstawiony przez powódkę stan faktyczny, a w szczególności jej twierdzenie, że sfinansowała z własnych środków remont i wyposażenie kuchni w ich domu – są nieprawdziwe, co czyni jej roszczenie całkowicie nieuzasadnionym (stanowisko pozwanych na rozprawie, k. 168; pismo procesowe, k. 254).

Wcześniej, postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 30 marca 2021 roku, sygn. akt I Co 23/21 Sąd Rejonowy w (...) zwolnił powódkę od kosztów sądowych w sprawie niniejszej w całości i ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu (postanowienie, k. 20 akt I Co 23/21).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od 26 kwietnia 1997 roku D. O. i J. O. (2) byli małżeństwem. Umową majątkową małżeńską z dnia 19 marca 2003 roku małżonkowie wyłączyli obowiązującą dotychczas w ich małżeństwie ustawową wspólność majątkową, ustanawiając odrębność majątkową. Prawomocnym wyrokiem z dnia 17 stycznia 2019 roku, sygn. akt I C 847/16 Sąd Okręgowy w (...) rozwiązał przez rozwód małżeństwo J. O. (2) i D. O. z winy J. O. (2) (wyroki S.O. i S.A., k. 7 i 8; okoliczności niesporne).

Pozwani są rodzicami J. O. (2) i właścicielami nieruchomości gruntowej zabudowanej domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym, zaadoptowanym na cele mieszkaniowe, położonej w G. przy ul. (...). Po ślubie D. O. i J. O. (2) zamieszkali w budynku gospodarczym znajdującym się na wskazanej wyżej nieruchomości (treść księgi wieczystej, k. 104-105; okoliczności niesporne).

W dniu 7 sierpnia 2008 roku pozwany J. O. (1) sprzedał W. K. (1) należący do niego lokal mieszkalny nr (...), położony w Ł., przy ul. (...), o powierzchni łącznej 71,32 m², dla którego Sąd Rejonowy w (...)prowadzi księgę wieczystą nr (...), za cenę 57.500 złotych (umowa sprzedaży, k. 119-122).

W dniu 2 maja 2014 roku (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarła z D. O. umowę pożyczki nr (...), w kwocie 22.956,18 złotych na dowolny cel. Całkowita kwota pożyczki wynosiła 31.246,10 złotych i miała być spłacona w 47 równych ratach kapitałowo-odsetkowych (umowa pożyczki, k. 9-14).

W dniu 3 lipca 2014 roku A. O. zawarła z W. (...)w P. umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) nr (...), w kwocie 21.000 złotych. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 38.529,24 złotych i miała być spłacona w ratach do dnia 17 stycznia 2022 roku (umowa pożyczki, k. 124-129).

Z kolei w dniu 10 czerwca 2014 roku (...) Bank S.A. z siedzibą we W. zawarł z J. O. (1) umowę kredytu nr (...) na zakup piekarnika i płyty firmy (...), zmywarki firmy (...), okapu firmy (...) oraz kuchenki mikrofalowej firmy (...). W ramach umowy kredytodawca udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 7.017,26 złotych. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 8.560,06 złotych i miała być spłacona w 30 miesięcznych ratach, poczynając od miesiąca lipca 2014 roku (umowa kredytu, k. 131-140).

W 2014 roku pozwani dokonali w swoim domu generalnego remontu kuchni oraz pomalowali ściany w korytarzu domu. Remont został sfinansowany w całości przez pozwanych, ze środków pochodzących w części ze sprzedaży mieszkania J. O. (1) w Ł. oraz w części z zaciągniętej przez A. O. pożyczki w (...) (...) w P.. Z kolei zakup sprzętu AGD do kuchni został sfinansowany w całości z opisanego wyżej kredytu zaciągniętego przez J. O. (1) w S. C. Bank. Znaczną część prac remontowych wykonał pozwany wraz z synami – J. O. (2) i W. O., przy czym ten ostatni za wykonaną pracę otrzymał od matki wynagrodzenie. D. O. nie uczestniczyła w remoncie. Wybrała jedynie wspólnie z J. O. (2) meble do kuchni, które następnie zostały zakupione w sklepie (...) przez pozwanych. Sam remont kosztował 17.000 złotych nie licząc kosztu robocizny i wyposażenia kuchni (zeznania świadka W. K. (2), zeznania świadka J. O. (2); płyta CD, k. 196a; zeznania świadka W. O., płyta CD, k. 232a)

Zarówno kredyt udzielony przez S. C. Bank, jak i pożyczka udzielona przez (...) spłacane były w ratach ze środków pochodzących w całości z majątku pozwanych. Ponieważ są już ludźmi w podeszłym wieku, zdarzało się, że A. O. dawała pieniądze na spłatę kolejnej raty zobowiązania swojej sąsiadce W. K. (2) albo powódcie, z prośbą o jej wpłatę, co W. K. (2) i D. O. czyniły. Pożyczka w (...) w P. została spłacona w całości (dowody spłaty pożyczki i kredytu pozwanych, k. 16-34, k. 80, k. 84; pismo (...), k. 217; zeznania świadka W. K. (2), zeznania świadka J. O. (2), płyta CD, k. 196a).

Pozwani nigdy nie składali D. O. i J. O. (2) żadnej kategorycznej deklaracji, że darują im należąca do nich nieruchomość. Nie zawierali również z synem i synową żadnego porozumienia, mocą którego darowizna taka miałaby zostać uczyniona, pod warunkiem sfinansowania przez powódkę remontu kuchni w domu pozwanych. J. O. (2) i D. O. liczyli na to, że w przyszłości dom pozwanych stanie się ich własnością, jednak wolą pozwanych było i jest, aby należące do nich nieruchomości przyznane zostały ich dzieciom dopiero w drodze spadku po nich (zeznania świadka W. K. (2), zeznania świadka J. O. (2), płyta CD, k. 196a; zeznania świadka W. O., zeznania świadka P. R., płyta CD, k. 232a;

D. O. i J. O. (2) przez większość swojego małżeństwa borykali się z problemami finansowymi i długami, których jedną z przyczyn był rozrzutny styl życia powódki i zaciągane przez nią liczne pożyczki. Około 2015 roku powódka pożyczyła w tajemnicy przed swoją rodziną od swojej znajomej N. S. kwotę 300 złotych, której nie zwróciła. Zgodnie ze złożonymi zeznaniami podatkowymi roczny dochód powódki wynosił: w 2010 roku – 19.044,78 złotych; w 2011 roku – 17.186,91 złotych; w 2012 roku – 15.554,81 złotych; w 2013 roku – 9.787,20 złotych, zaś w 2014 roku – 107,80 złotych (zeznania świadka J. O. (2), płyta CD, k. 196a; zeznania świadka W. O., zeznania świadka P. R.; zeznania świadka N. S., płyta CD, k. 232a; dowody spłat przez powódkę zaciągniętych przez nią pożyczek, k. 206-216; kopie zeznań podatkowych, k. 237-253).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt i wymienionych wyżej dokumentów, a także zeznań świadków: W. K. (2), J. O. (2), W. O., P. R., N. S., a także w oparciu o dowód z zeznań pozwanej.

Załączone do akt dokumenty zostały sporządzone we właściwej formie przez upoważnione do tego podmioty, zaś ich autentyczność i treść nie były kwestionowane przez strony.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka E. S. w całości, albowiem zeznania te nie znalazły potwierdzenia w innych obiektywnych dowodach przeprowadzonych w sprawie, jednocześnie zaś świadek, jako siostra powódki, była zainteresowana składaniem korzystnych dla niej zeznań. Należy zauważyć, że zeznania tego świadka są bardzo lakoniczne i nieprecyzyjne. W szczególności mimo, że świadek stwierdza kategorycznie, że pozwani mieli przepisać powódce i J. O. (2) swój dom, to nie precyzuje kiedy i gdzie padła taka deklaracja, czy padła ona jednokrotnie czy wielokrotnie, czy znalazła potwierdzenie w jakimkolwiek porozumieniu stron, czy to ustnym czy na piśmie, oraz czy świadek była osobiście obecna przy jej rzekomym składaniu, czy też jedynie słyszała o nim od innych osób, a jeśli tak od kogo konkretnie. Z kolei twierdzenie świadka, że D. O. zaciągnęła kredyt w banku (...) na opłacenie remontu kuchni w domu pozwanych, jak również, że spłacała drugą pożyczkę zaciągniętą na D. O. - nie znajduje potwierdzenia w jakimkolwiek innym obiektywnym dowodzie, w tym dowodzie z dokumentów. W pozostałym zakresie zeznania E. S. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z tych samych względów Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w całości, co do okoliczności istotnych z punktu widzenia sprawy. Podobnie jak w przypadku świadka E. S., twierdzenia powódki jakoby finansowała z własnych środków remont kuchni w domu pozwanych – nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Co istotne sama powódka nie wskazała kategorycznie kiedy i gdzie pozwani mieli złożyć deklarację, że darują swój dom J. O. (2) i jej, jak również czy rzekome finansowanie przez nią remontu kuchni w zamian za taką darowiznę było wynikiem jakiegokolwiek porozumienia z pozwanymi. Zeznania powódki nie znajdują również oparcia w zasadach logiki i doświadczenia życiowego. Wynika z nich przede wszystkim, że mało wiarygodne i prawdopodobne jest aby osoba, nie zaliczająca się do osób zamożnych, zaciągała kredyt i finansowała z niego dość kosztowny remont kuchni w domu swoich teściów tylko dlatego, że liczy, iż w przyszłości przepiszą oni na nią i jej męża tę nieruchomość. Tym bardziej mało wiarygodne jest aby w takiej sytuacji powódka, jako osoba należycie dbająca o swoje interesy, nie zadbała o to aby uzyskać stosowne dokumenty potwierdzające fakt dokonywania przez nią spłaty kredytu i pożyczki zaciągniętej na nazwiska jej teściów – chociażby poprzez dokonywanie spłat przelewami ze wskazaniem siebie jako osoby wpłacającej tytułu spłaty i dokonywanie przelewów z własnego rachunku bankowego – co nie pozostawiałoby wątpliwości co do tego kto i z jakich środków te zobowiązania spłacał. Podkreślenia wymaga, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika aby powódka była osobą nieporadną czy naiwną, która decydując

się bez uzasadnionego powodu na spłatę cudzych zobowiązań mogłaby nie pomyśleć o należyтым zabezpieczeniu swoich interesów.

Zeznania świadków: W. K. (2), J. O. (2), W. O., P. R., N. S. oraz pozwanej Sąd uznał za wiarygodne w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wprawdzie świadkowie ci również byli krewnymi bądź znajomymi pozwanych, a więc osobami potencjalnie niezainteresowanymi składaniem niekorzystnych dla nich zeznań, jednakże w przeciwieństwie do zeznań powódki i świadka E. S., ich zeznania znalazły potwierdzenie w zgromadzonych dokumentach oraz zasadach logiki i doświadczenia życiowego. W szczególności z dowodów tych wynika w sposób niewątpliwy, że pozwani decydując się na remont kuchni w swoim domu dysponowali środkami na jego opłacenie - w postaci reszty pieniędzy ze sprzedaży mieszkania należącego do pozwanego oraz zaciągniętych na poczet remontu: pożyczki i kredytu.

Uznając, że brak jest podstaw do przyjęcia za udowodniony faktu sfinansowania kosztu remontu kuchni w domu pozwanych przez powódkę z jej własnych środków – na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c., Sąd pominął dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy z zakresu budownictwa na okoliczność kosztów remontu kuchni – uznając, że dowód ten jest zbędny z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i zmierza jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Z treści akt oraz pisma stanowiska powódki wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że roszczenie powódki nie wynika z jakiegokolwiek łączącej strony umowy, z czynu niedozwolonego czy z przepisu ustawy, a jedynie z ekspektatywy prawa własności nieruchomości należącej do pozwanych na podstawie darowizny. Ewentualnej podstawy tego roszczenia należy zatem poszukiwać w przepisach dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia.

W świetle treści art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zgodnie zaś z treścią art. 410 § 1 i 2 k.c. przepisy powyższe stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Nie można jednak żądać zwrotu świadczenia: jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego; jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna (art. 411 k.c.).

Przenosząc treść powyższych przepisów na grunt niniejszej sprawy wypada w pierwszej kolejności powtórzyć, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego należało uznać, iż powódka nie zdołała udowodnić, że pozwani złożyli jej i J. O. (2) jakąkolwiek wiążącą deklarację darowania im własnej nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) i że w związku z tym strony zawarły jakiegokolwiek formalne czy nieformalne porozumienie, iż w darowizna ta nastąpi w zamian za sfinansowanie przez powódkę remontu kuchni w domu pozwanych, jak również, że powódka sfinansowała ten remont w jakimkolwiek zakresie z własnych środków z zaciągniętego przez siebie na ten cel kredytu.

Jak już wcześniej wskazano okoliczności te nie wynikają z żadnego ze zgromadzonych w sprawie dokumentów, jak również z zeznań świadków i stron, za wyjątkiem zeznań świadka E. S. oraz powódki – której jednak zostały uznane za niewiarygodne. Wbrew twierdzeniom strony powodowej okoliczności te nie wynikają również z zeznań świadka P. R.. Z zeznań tego świadka wynika bowiem jedynie, że o rzekomym sfinansowaniu remontu kuchni w domu pozwanych przez D. O. z jej środków pochodzących z zaciągniętego kredytu wiadomo świadkowi jedynie z twierdzeń samej powódki. P. R. nie była natomiast świadkiem ani zaciągania tego kredytu przez powódkę ani przekazania środków z niego pochodzących pozwanym z przeznaczeniem na przedmiotowy remont.

Nie można wykluczyć, że pozwani mogli rozważać w czasie rodzinnych rozmów taką darowiznę, co wzbudziło w powódce i J. O. (2) nadzieję, że zostanie ona uczyniona, nie zmienia to jednak faktu, że żadna tego rodzaju wiążąca i skonkretyzowana deklaracja ze strony pozwanych nie padła. Nie było zatem żadnego powodu dla którego pozwani mieliby oczekiwać od powódki sfinansowania remontu kuchni w ich własnym domu, tym bardziej, że powódka nie zalicza się do osób zamożnych (co skutkowało m. in. zwolnieniem jej od kosztów sądowych w całości), zaś pozwani wykazali w toku niniejszego postępowania, że dysponowali środkami za sfinansowanie tego remontu, gdyż sami zaciągnęli w tym czasie pożyczkę i kredyt, i mieli jeszcze część środków pochodzących ze sprzedaży należącego do pozwanego mieszkania.

W tej sytuacji należało uznać, iż D. O., wbrew ciążącemu na niej ciężarowi dowodowemu (art. 6 k.c.), nie zdołała udowodnić faktu, iż pozwani uzyskali jej kosztem korzyść majątkową w postaci sfinansowania przez powódkę kosztów remontu kuchni w ich domu, które to świadczenie okazało się być nienależne. Okoliczność ta w świetle art. 405 k.c., w zw. z art. 410 § 2 k.c., czyni jej roszczenie całkowicie nieuzasadnionym.

Na marginesie już tylko wypada zauważyć, że nawet w przypadku gdyby powódka zdołała udowodnić fakt, że licząc na darowiznę nieruchomości ze strony pozwanych sfinansowała z własnych środków całość lub przynajmniej część remontu kuchni – to w dalszym ciągu brak byłoby podstaw do uwzględnienia powództwa – z uwagi na treść art. 411 pkt 1 k.c. W takiej sytuacji należałoby bowiem uznać, że decydując się na finansowanie remontu kuchni w domu pozwanych bez jakiegokolwiek porozumienia z nimi i wiążącej deklaracji z ich strony, że po remoncie darują tę nieruchomość J. O. (2) i powódce – D. O. musiała mieć świadomość, że nie jest zobowiązana do spełnienia takiego świadczenia, zaś spełniając je – działa na własne ryzyko, co w świetle powołanego wyżej przepisu również czyniłoby jej roszczenie bezzasadnym.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd oddalił powództwo D. O. w całości jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 §1 k.p.c., w zw. z art. 102 k.p.c.

Co do zasady powódka, jako przegrywająca sprawę, winna zwrócić pozwanym poniesione przez nich koszty sądowe w wysokości 5.417,00 złotych, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 złotych (stosownie do treści § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Rozstrzygając o kosztach Sąd wziął jednak pod uwagę trudną sytuację majątkową powódki, która prowadzi gospodarstwo wraz z pełnoletnim synem, przy czym jedyne dochody rodziny stanowią obecnie wynagrodzenie za pracę powódki w wysokości 1.940 złotych miesięcznie oraz alimenty otrzymywane przez powódkę od byłego męża w wysokości 300 złotych miesięcznie. Powyższa okoliczność znalazła również potwierdzenie w złożonych przez powódkę deklaracjach podatkowych za lata 2010-2014. Biorąc zatem pod uwagę trudną sytuację majątkową i osobistą powódki, która skutkowałą m. in. zwolnieniem jej od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości (sygn. akt I Co 23/21), w oparciu o treść art. 102 k.p.c. Sąd obciążył ją obowiązkiem zwrotu solidarnie na rzecz pozwanego jedynie części kosztów procesu – to jest w wysokości 1.350 złotych.

Nadto na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800, z późn. zm.) w zw. z § 4 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714), Sąd przyznał i wypłacił adwokatce K. M. kwotę 6.642 złote tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, zawierającą należny podatek od towarów i usług (23%).

Mając na względzie fakt, iż powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości, nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd obciążył ostatecznie Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w (...).

sędzia Adam Maliszewski